

Rozdział Pierwszy

„Koniec złotej nici”

*Koniec złotej nici ci Daję,
Zwiń ją aż kłębkim się stanie,
Wprowadzi cię w Nieba bramę;
Zbudowaną w murze Jeruzalem¹.*

William Blake

W poniższych rozdziałach starałem się wskazać pewne podejścia do zrozumienia Biblii i realizacji swoich marzeń.

Abyście nie byli gnuśni, ale naśladowali tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice².

Hbr 6,12

Wielu ludzi, którzy lubią stare, znane wersety Pisma Świętego, zniechęca się, gdy sami próbują czytać Biblię jak każdą inną książkę, ponieważ – co jest całkiem usprawiedliwione – nie rozumieją, że Biblia jest

¹ Por. W. Blake, *Jerusalem: The Emanation of the Giant Albion*, w: *Poetry and Prose of William Blake*, ed. G. Keynes, London 1946, s. 535, [dostęp w wersji elektronicznej: 07.03.2024 r., <https://archive.org/details/poetryandproseo/f030123mbp>] – przyp. red.

² Por. Hbr 6,12 – przyp. tłum.

napisana językiem symboli. Nie wiedząc, że wszystkie jej postacie są personifikacjami praw i funkcji umysłu, i że Biblia jest raczej księgą psychologiczną niż historyczną, zastanawiają się nad nią przez jakiś czas, a potem rezygnują. Wszystko to wydaje się im zbyt tajemnicze. Aby zrozumieć znaczenie jej obrazów, czytelnik Biblii musi być wyobrazeniowo pobudzony.

Według Pisma Świętego śpimy z Adamem i budzimy się z Chrystusem. To znaczy, że śpimy zbiorowo i budzimy się indywidualnie.

I Pan Bóg sprawił, że na Adama spadł głęboki sen, a on zasnął³.

Rdz 2,21

Jeżeli Adam, czyli człowiek uniwersalny, jest w głębokim śnie, to jego doświadczenia zapisane w Piśmie Świętym muszą być snem. Tylko ten, kto jest przebudzony, może opowiedzieć swój sen, i tylko ten, kto rozumie symbolikę snów, może je interpretować.

I mówili jeden do drugiego: Czy serce nasze nie pętało w nas, gdy On rozmawiał z nami w drodze i gdy wyjaśniał nam Pisma?⁴

Łk 24,32

³ Por. Rdz 2,21 – przyp. tłum.

⁴ Por. Łk 24,32 – przyp. tłum.

Biblia jest objawieniem praw i funkcji Umysłu wyrażonych w języku tej zaciętej sfery świadomości, w którą wchodzimy, gdy śpimy. Ponieważ jej symboliczny język jest w dużej mierze taki sam dla wszystkich ludzi, ostatni badacze tej sfery – ludzkiej wyobraźni – nazywają ją „nieświadomością zbiorową”^{*}.

Celem tej książki nie jest jednak przedstawienie Ci pełnej definicji symboliki biblijnej ani wyczerpujących interpretacji zawartych w niej historii. Mam jedynie nadzieję, że wskazałem sposób, w jaki najprawdopodobniej uda Ci się zrealizować swoje pragnienia. „Czegokolwiek pragniecie” można uzyskać jedynie poprzez świadome, dobrowolne ćwiczenie wyobraźni w bezpośrednim posłuszeństwie prawom Umysłu. Gdzieś w obrębie tej sfery wyobraźni istnieje nastrój, uczucie spełnionego życzenia, które, jeśli zostanie przywłaszczony, oznacza dla Ciebie sukces. Ta sfera, ten Eden – Twoja wyobraźnia – jest większa niż zdajesz sobie z tego sprawę i zdecydowanie warto ją eksplorować.

„Koniec złotej nici ci Daję” – musisz ją zwinąć w kłębek.

^{*} W czasie pisania tej książki teorie szwajcarskiego psychiatry Carla Gustava Junga uchodziły za nowatorskie – przyp. tłum.